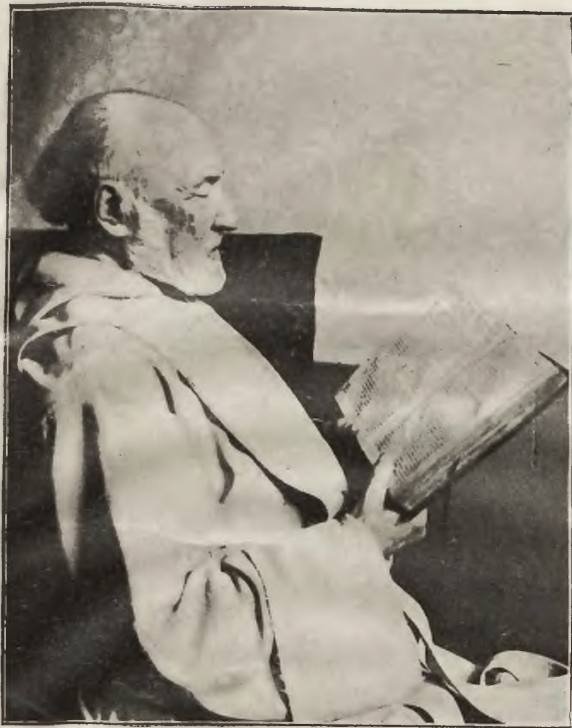


Anny ze sztandarem i muzyką. Przy dźwiękach orkiestry udała się młodzież na wstępie pod pomnik Mickiewicza, gdzie złożono hołd wieszczowi. Następnie rozpoczęło się zwiedzanie kościołów, zamku królewskiego, muzeów i wogóle całego miasta, w którym każdy prawie kamień kryje w sobie wspomnienia z dawnej potężnej chwały i świetnością przeszłości. W piątek popołudniu o godz.



**Bielany bez Kamedułów:** Ostatni Ojciec Kameđuła, k. Marczewski, który opuścił klasztor na Bielanych pod Warszawą, gdzie do niedawna jako jedyny już pustelnik błogosławił stutysięcznym rzeszom pielgrzymów w Zielone święta.

czwartej udali się uczniowie do sali wykładowej w Collegium physicum uniwersytetu Jagiellońskiego, gdzie uproszony przez dyrekcję p. Władysław Grodzicki, mechanik uniwersytetu, eksperymentował skraplanie powietrza aparatem prof. dra K. Olszewskiego. P. Grodzicki pokazał cały szereg bardzo interesujących doświadczeń ze skroplonem powietrzem, udzielając bliższych wyjaśnień. Uczniowie, którzy podobnych eksperymentów fizycznych w słabo wyposażonych gabinetach gimnazyalnych widzieć nie mogli, przypatrywali się doświadczeniom z nadzwyczajną uwagą, a po demonstracjach w najserdeczniejszych słowach podziękowali za nie razem z profesorami p. Grodzickiemu. W sobotę po południu młodzież z wschodnich kresów wyjechała do Wieliczki, gdzie zwiedziła wspaniałe saliny, po czym odjechała z powrotem do domu, unosząc w młodych sercach niezatarte wrażenia z pobytu w krakusowym grodzie.

Na załączonej obok ilustracji podajemy grupę młodzieży z Tarnopola i z Brzeżan z profesorami

Steinerem i Kalinowskim pośrodku, zdjętą na dziedzińcu Collegium physicum po demonstracjach ze skroplonem powietrzem.

## Bielany bez Kamedułów.

Stutysięczne rzesze, które tradycyjnym zwyczajem nawiedzać będą i w tym roku uroczyste Bielany pod Warszawą, nie znajdują tam już Kamedułów, nawet tego jedynego ostatniego, który im jeszcze zeszłego roku błogosławił.

Był to jak gołąb biały O. ks. Marczewski, którego podobiznę tu zamieszczamy.

Siedział zawsze milczący, na oko ponury w zakrystyi, od której szarych, odrapanych ścian odbijał świetlany biały habit zakonny.

Rozjaśniała się twarz pustelnika zawsze, ilekroć matka jakaś przystępowała z dziećmi prosząc o błogosławieństwo...

Dziś starzec znużony osamotnieniem, złamany wiekiem, spędza dni podeszłej starości w jednym z zasobniejszych przytulisk, na rozpamiętywaniach i modlitwie czytanej z dawnej książki klasztornej...

Echo tej szeptanej drżącymi już ustami modlitwy starca, odezwie się żywym wspomnieniem pod wyniosłymi sklepieniami kościoła na Bielanych i połączy z modlitwą stutysięcy ust o lepszą, jaśniejszą przyszłość... *B-t.*

## Przyszły papież.

Portret duchownego, który widzą tu Czytelnicy, przedstawia kardynała Merry del Val. Jest to sekretarz stanu, który trzęsie sprawami Watykanu w imieniu Piusa X. Na poprzednim konklawe należał on do najpoważniejszych kandydatów na godność Namiestnika Piotrowego. I dziś wtajemniczeni widzą w nim przyszłego papieża.

Ten to właśnie kardynał ma obecnie udzielić ślubu młodemu królowi hiszpańskiemu Alfonsowi XIII-mu z piękną księżniczką Battenberską, w której żyłach płynie, jak wiadomo, część krwi polskiej.

## Wizyta pasterska w Kaliszu.

Niedawno powitał Kalisz w swych murach świątecznie przybranych, pasterza dyecezyi kujawsko-kaliskiej przew. JE. Biskupa ks. Zdzitowieckiego.

Dycezya to „zdrowa“, gdyż na całym jej wielkim obszarze nie ma ani jednego „mankietnika“ czy „Maryawity“ tak wśród kleru jak ludu.

To też wizyta pasterska ks. Zdzitowieckiego w Kaliszu była jakby naoczne stwierdzenie tej spójni religijnej, tej łączności duchowej, tej miłości w zdrowej owczarni, która łączy ją z ukochanym Pasterzem i wiąże w jedną całość.

Wyrazem tego zewnętrznym a i pamiątką drogocenną z odwiedzin pasterskich to podana na str. 2 ilustracja podług zdjęcia fot. Bisettiego, przedstawiająca JE. Biskupa ks. Zdzitowieckiego w liczonym gronie duchowieństwa, od osiwiatych kanoników, prałatów począwszy, na wikarych skończywszy.

Właśnie wśród tych ostatnich krzewi się i kwitnie duch wzniosłych wzorów życia religijnego i pracy dla kościoła poświęconej. Dane przyrze-



**Przyszły papież:** Sekretarz stanu w Watykanie, kardynał Merry del Val, który ma udzielić ślubu królowi hiszpańskiemu z księżniczką Battenberską.

czenie nie pozwala nam wymienić wśród nich jednego z takich, który własnymi zabiegami uzbierał większy fundusz składkowy i sumptem tym doprowadził do pięknego odmalowania wnętrza kościoła katedralnego św. Józefa, w stylu zbliżonym do Matejkowskiego w kościele Maryackim w Krakowie.

Nieszczędził też ks. Biskup swego pasterskiego błogosławieństwa zacnemu klerowi i wiernej swej owczarni, która dni pobytu Pasterza liczyć będzie do owych nieczęstych dziś jasnych pogodnych a więc niezapomnianych. *B-t.*



**Młodzież z Brzeżan i Tarnopola w Krakowie:** Studenci szkół średnich z Brzeżan i Tarnopola uczestniczący w wycieczce naukowej do Krakowa i Wieliczki.